

# O.S.T.R., Arenga (feat. Cadillac Dale)

głośne gramofonu dźwięki  
patrzę na zegarek – 4 rano  
w głowie się komuś pieprzy  
jak na nalot to za wczesne  
z okna nikogo nie widać  
gaszę światło, wracam spać  
lata mi to koło kija

krótka chwila  
i typ dzwoni  
i ten wkur\* głos żony  
bym ogarną swych znajomych

myślę, zajebie gnoi  
biorąc pod uwagę porę doby i okoliczności  
będzie ciężko mi siebie uspokoić

idę zrobić bajzel  
albo ja albo ktoś skończy niczym Cory Sanders  
nieobliczalny od zawsze  
jak sie wariatów ..  
najwyżej będzie jatka jak w Poranku Kojota  
domofon napierd8 jak Tyson Gołotę  
jeszcze nikt si e nie odzywa, kiedy słuchawkę podnoszę  
na twarzy poker, w ręce mam młotek  
TImbalandy na nogach  
kur\* zrobię tam gohotę

cdn